

katowice Teski X'2020 pl

Materiały pochodzące
ze zbiorów Muzeum Ziemi
Kujawsko - Dobrzyńskiej
Włocławek



Włocławek
taj. naucz

WOJCIECHOWSKA Janina

K-1034 / 2821 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Wojciechowska Janina
K-1034/2821 Pom.
Wrocław, tajne nauczanie

I./1. Relacja k. 6 Δ 1-6

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k 3 Δ 1-3.

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k

VI. Fotografie k 1

teczka osobowa *Wojciechowska Janina* K-1034/2821
(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt)

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	<i>Maria Ciesielka</i>	<i>zabójstwo Kocbi</i>	<i>X' 2020</i>
2			
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			

I.1. Relacja

1. "Mój życiorys" spisany przez Janinę Wojciechowską,
Wierciec 1932, rękopis (ksero) k. 2 s. 1-2
2. Życiorys sporządzony przez Janinę Wojciechowską,
Wrocław 1945, rękopis (ksero) k. 2 s. 3-4
3. Życiorys Janiny Wojciechowskiej, Wrocław 1950, ksero k. 2 s. 5-6



Mój życiorys.

Urodziłam się 6-go maja 1903r. w Ostrowskach, gm. Dąbrowice, powiatu kutnowskiego i ojca Ignacego i matki, Marii ze Hottmierskich.

Ojciec mój był nauczycielem szkoły powszechnej. W 1904 roku został przeniesiony na stanowisko nauczyciela szkoły powszechnej w Wieniu, pow. wrocławskiego. W tej szkole pobierałam początkowe nauki; po jej ukończeniu wróciłam się do domu, a od 1-go września 1918r. po złożeniu egzaminu wstępnego, zostałam przyjęta na trzeci kurs Wołuckiego Seminarjum Nauczycielskiego w Ostrołęce.

Świadectwo ukończenia tego seminarjum otrzymałam 23 września 1921r., a od 1-go września 1921 roku objeżdżałam posadę nauczycielską etatową w dwuklasowej szkole powszechnej w Wieniu, gdzie przebywałam do tej pory.

Uważając swoje wykształcenie za niewystarczające, a jednocześnie czyniąc samolubnie do nauki, wzięłam sobie wiadomości prac domową, a w lutym 1931r. złożyłam podanie, prosząc o dopuszczenie mnie do egzaminu wstępnego na W. K. S. z przedmiotów grupy humanistycznej, do których otrzymałam samolubnie i zdolności.

Po otrzymaniu pomyślnej wiadomości, udałam się 20 września 1931r. do Warszawy na egzamin wstępny i po jego pomyślnym wyniku zostałam przyjęta na grupę humanistyczną.

W celu udania się na W. K. S. otrzymałam wstęp płatny w rozmiarze kosztów wstępu, bez spłat ratowych. Wstęp mój kosztował od dnia 1-go września 1931r. do 31 lipca 1932 roku.

Rok ten, spędzony w Warszawie, przyniósł mi wiele korzyści i w dowolnym kursie skończyłam z wynikiem dobrym.

Obecnie pracuję na swej dawnej posadzie.

Pragnieniem moim jest uzyskać wyższe wykształcenie.

12 V.

proszę jednak stać mi trochę warunków materialnych.

Jana Wojciechowska

Wieniec 18/8 1932r.



Urodziłam się 6. V. 1903 r. w Ostrowskach, pow. kutnowskiego z ojca Ignacego i matki Marii ze Zlotniewskich. Wzrost mój był naukowy, toteż już od najmłodszych lat miałam dobrą szkołę i wyłam się z tej myśli, że skom dorosną wstąpię nauczycielką.

Lata swoje dziecięce spędziłam na wsi w Łowiczu, pow. łowickim, dokąd mój ojciec został przeniesiony. Tam, najpierw w ochronce, a potem w szkole pobierałam pierwsze nauki, a po ukończeniu szkoły powszechnej przygotowywałam się w domu do egzaminów do szkoły średniej. Wzrostalam w warunkach skromnych, bo niedzielnia było ciężej, a uposażenie nauczyciela w tych czasach było bardzo skąpe, toteż z pomocą do szkoły średniej musiałam czekać, aż ukończy ją moja starsza siostra.

W roku 1918 zdałam egzamin wstępny na I kurs Koedukacyjnego Seminarium Nauczycielskiego w Łowiczu, które ukończyłam w trzy lata później. Tj. w 1921 r., gdyż wtedy Seminarium posiadało tylko 4 kursy.

Porozumienie ówczesnego seminarium nie było wysokie, jak wreszcie i innych szkół powojennych, byłam zdolna i miałam chęć kontynuacji się dalej, ale na razie trudne warunki materialne nie pozwoliły na to, przyszedłam więc poradę nauczycielską w czteroklasowej szkole powszechnej w Łowiczu, gdzie pracowałam przez lat dwanaście, to jest do roku 1931, w czasie którego oddałam. Przez ten okres czasu doposażalam braki w swoim wykształceniu, serce poświęcałam nad przyciem polskim, gdyż własnie w tym kierunku wykonywałam roboty i samitowanie. Praca nie była łatwa. Niechętałam na wsi i nieraz chęć zdobyć potrzebne mi książki szłam pieszo po kilka lub kilkanaście kilometrów czy to do Białego-Kujawskiego do biblioteki nauczycielskiej, czy też do Łowicza do biblioteki publicznej.

W roku 1931 zdałam egzamin wstępny w Warszawie na trzyletni kurs Nauczycielski (grupa humanistyczna) i w wyniku tego zostaję rezerwaną w powiat słuchać. Otrzymalam wolną płatną za wrotem kosztów zastępstwa. Rok spędzony w Warszawie przyniósł mi wielkie korzyści. Rozumne kierownictwo dyrektora, kursem p. Dubrowskiego, starannym dobór profesorów dawały wielkie wyniki, które my, sami doświadczeni nauczyciele, umieliśmy ocenić. Oprócz przepięknych wykładów mieliśmy wyierki, uidealizmy wystawy i różne naktady, mieliśmy teatr, koncerty, poranne uderzty i specjalne dla nas audyje muzyczne. Wszystko to rozwijało nasze umyły, wzbudzało serce, rozwijało nasz widnokrog umyślony.

i rok ten mogły służyć walczyć do największych w moim życiu.
Po ukończeniu wyższego kursu otrzymałam przeniesienie na stanowisko
nauczycielki do siedmioklasowej szkoły powszechnej # 4 w Włocławku,
w której przebywałam aż do wybuchu wojny i tam prowadziłam swoją
specjalność t.j. język polski i historię w oddziałach starszych: piątych,
szóstych i siódmych.

W pracy mej wyróżniewałam się bez zarzutu, tylko niestety braki kierowni-
ka i koleżeństwa, który mogliby poświęcić moje słowa.

Łubię dzieci i szkołę, znam swoją specjalność i umiem uczyć bez różnicy
czy to są oddziały starsze, czy młodsze.

Przez pierwsze miesiące wojenne przebywałam w Włocławku. Już w grudniu
1939r. zabrano mi mieszkanie i ogrzanie ze wszystkiego, sama
przez niechęć uniknęłam wysiedlenia. Przez kilka miesięcy tutaj się
jeszcze nie meldowałam w Włocławku, a kiedy w czerwcu 1940r. zostaje
po raz drugi usunięta z mieszkania matki, udaję się na wieś do
w powiecie włocławskim i tam przebywałam prawie cztery lata ze swoją
rodziną, z której nigdzie ktoś ubył w czasie okupacji, lub wygnania.
Zarabiałam na życie polewnym nauczaniem pracy w polu, robotami
ręcznymi, przeladowana przez Niemców jako nauczycielka. Nie miały
mnie „kapanka” na roboty do Niemców, ani kopanie okopów, na
których przebywałam trzy miesiące.

Po uwolnieniu Włocławka powróciłam na stare miejsce, a ponieważ
moja dawna placówka została spalona, zgłosiłam się do obecnej
szkoły # 2.

Jestem szczepiona, nie doznałam tej choroby i zachowałam siły i
zdrowie, aby je wszystkie poświęcić mojej wolnej Ojczyźnie.

Janina Wojciechowska

Włocławek 13/II - 45r.

Lycionys

Urodziłam się 6 maja 1903 roku we wsi Ostrowski, gm. Dębowiec, pow. kutnowski z ojca Ignacego i matki Marii ze Hlubiewskich.

Szala dziecięca spędziłam w wiosce pow. wstocarskim, gdzie mój ojciec był nauczycielem; tutaj do pobierałam pierwsze nauki.

Po wypełnieniu szesnastu lat w domu, udałam się na egzamin wstępny do Koedukacyjnego Seminarium Nauczycielskiego w Wstocarsku, które ukończyłam w dniu 10 września 1921 r. i tego samego roku od 1-go września zaczęłam pracować jako nauczycielka w tej samej wiosce pod kierownictwem ojca.

Stwierdziłam, że w sierpniu 1931 roku, a rok szkolny 1931/32 przebyłam w Warszawie, gdzie ukończyłam W. R. W. (Grupa humanistyczna); świadectwo z wyróżnieniem otrzymałam 24 września 1932 r.

Od 1 grudnia 1932 roku pracuję w Wstocarsku w szkole powszechnej Nr 4 przy ulicy Wiejskiej; na tej placówce pracuję od roku 1939.

Pierwsze miesiące mojej pracy spędziłam w Wstocarsku, skąd byłam dobrowolnie wydalona, a od lipca 1940 roku udalam się do Kłobki w powiecie wstocarskim, gdzie mieszkała moja siostra, która tam pracowała jako nauczycielka.

W tym czasie tej przeżyłam wiele lat wojny w ciężkich warunkach. Nie mogłam dostać żywności, ponieważ nie byłam zameldowana, ucieczka była kilka razy z niepowodzeniem, zajmowałam się tajnym nauczaniem, a na życie zarabiałam przez na drutach; miałam nadzieję jako robotnica wolna. W okresie lat wojennych najstarsze siostry umierały na głód z powodu złych warunków, w związku z wojną

w więzieniu, brat ginie w obozie, siostreniec kolejno przebywa w więzieniu
Dachau, skąd po skończonej wojnie dostaje się do Ameryki.
Na obozach pracowała przez trzy miesiące.
Po odzyskaniu wolności wracam do Łódzkiego i zgłaszam się
do pracy. Objmowałam pracę do szkoły Nr 2 przy placu Świerca
gdzie moja przedwojenna szkoła była spalona przez Niemców.
Pracowałam tam do września 1949 roku, skąd za własnej zgody
zostałam przeniesiona do szkoły Liceum przy Liceum Pedagogicznym
J. P. D.

Od marca 1947 roku zostaję członkiem P. P. S, a od 15 grudnia
1948 roku zostałam członkiem w powiatowym P. P. R.
Byłam w czasie pracy aktywnie: jestem prelegentką na partyjnych
kursach szkoleniowych, członkiem Egzekutywy, protokołantem na ogólnych
posiedzeniach, a obecnie po robieniu P. O. P. Nauczycielskiej jestem
sekretarzem P. O. P. przy Liceum Pedagogicznym.
W związku z tym byłam członkiem Komisji Rewizyjnej i przez dwa lata
aktywnie pracowałam w Wydziale Pedagogicznym
na prace społeczne: organizowałam i zostałam wyznaczona
odmierzona

Jana Koziejchowska
nauczycielka Szkoły Liceum J. P. D.

Łódź 20 marca 1950 roku

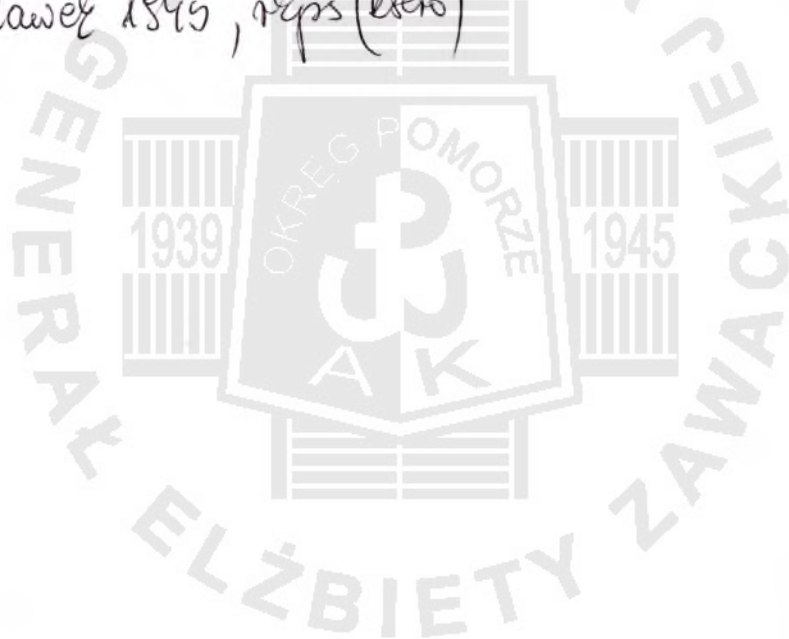
H/A-1612/34324

b. 2. 132 - 16/16v.

1/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora

1. Podanie Jany Wójcickowskiej do Pow. Kom. Weryf. przy Inspektoracie Sądowym w sprawie zaliczenia okresu wojennego wraz z załącznikiem - "Zaświadczaniem" mieszkańców gm. Kłobki potwierdzonym przez St. Kalwasińskiego komd. Postrońcu MO, Włocławek 1945, rękopis (ksero)

k_B.1-3



Łucyny Wojciechowski
nauczycielki publ. szk. powsz. # 2.
w Łowiczkach

w sprawie zaliczenia okresu wojennego.

Powinno być:

przyjmuje prośbę o zaliczenie mi okresu wojennego do wymiaru uposażenia a stażowego
zamierzam się:

Od 1. X. 1939r. do 30. V. 1940r. przebywałam w meldowaniu na terenie łowickim, gdyż w dniu 16. XII. 1939r. została wyznaczona, a później do Luboni unikatam z tego powodu, iż w nowo wydziału nie mieszkałam w domu.

Od 16. XII. 39r. do 30. V. 1940r. przebywałam bez meldowania w mieszkaniu mojej siostry przy ul. Piaseckiego 5, gdzie została wyznaczona 29 czerwca 1940 roku. Łącznie ten okres została przynależna bezterminowo.

Miejscem 1940r. udałam się do Kłobka pow. łowicki, gdzie mieszkała moja siostra. Tam przebywałam do czasu wojny, zmieniając kilkakrotnie miejsce zamieszkania, gdyż byłam wyznaczona przez Niemców.

Wtedy zajmując się tymym nieorganizowanym nauczaniem, a później tego dotychczas nie było jako obywatela polna. Od 1. X. 1944r. została przeniesiona na wieś w miejscowości Głusie gm. Kłobka i tam pracując bezpłatnie, wyjechałam przez Niemca Juliana Telkę, który wyjechał moje pozwolenie jako wydziału nauczycielki, nie zarejestrowanej w Głusie Pocz. Nie udałam się do władz niemieckich zawiadom, choć starałam, iż bezpłatnie praca jest zobowiązana, gdyż przez cały czas wojny nie byłam meldowana i byłam w, że to się może udzielić.

Od 1. IV. 1944r. pracuję na okupach w Luboni, na w artystycznym dowód. z powodu choroby została zwolniona i powróciłam na Głusie dn. 12. XI. 1944r.

Jam przebywam do końca wojny, mój biorec się za tajne manewrowe, tworo to do potomy stycznia 1945r.

Po odbyciu woli, chwytam się do swj pracy na dawne miejsce, to znaczy do lotostawka, गरे instalam przydzielona do sekcji # 2.

Dotarłam na miejsce mieszkańców gm Kłobki, potwierdzone przez Komendę Milicji Obywatelskiej.

Podpisani świadkowie nie znajduję się ze mną w żadnym stopniu potwierdzona

Janina Wojciechowska

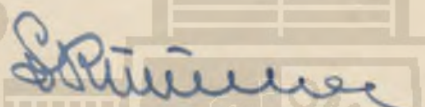
Włocławek dn. 7. X. 45r.



Zaświadczenie

niżejszym zaświadczeniu, że nauczycielka Janina Łojciechowska
 6. V. 1903r. w Ostrowkach, pow. kieluskiego podlega wojny
 dnia 29 V. 1940r. do dnia 20. I. 1945r. przebywała na
 w tejże gminie, gdzie pracowała jako robotnica rolna.
 przez tego przez cały ten przedz czasu zajmowała się
 w nauczaniem w zakresie szkoły powszechnej.

Świadek:



KOMENDANT
 Posterunku Milicji Obywatelskiej

St. Kalwasiński



VI. Fotografie

1. Kolejce Yminy Wojciechowskiej, b.d., ksero

k.1 s.1





WOJCIECH WISK # juma



 **BARBARA CZEUCHOW**
TECZKA WIAZANA
"BEZKWASOWA" 250G
B/N

51906099 000653